

Rozkazem CESARSKIM, Rady Kolegjalni: *Piatnicki*, Członek b. Polowego Prowianckiego Kommissyonersztwa przy głównych siłach armji czynnej, i *Masłow*, Członek b. Głównej Polowej Kommissoryackiej Komisji, przeznaczeni zostali na Naczelników Wydziału w Zarządzie Jenerała Intendenta armji czynnej.

Rozkazem CESARSKIM, Radca honorowy *Petrow*, p. o. Inspektora Szpitalu Wojskowego w *Płocku*, mianowany został Asesorem Kolegjalnym.

N. Cesarz *Austrjacji*, mianował Kawalerami Orde-ru Korony Żelaznej 2ej kl.; Pułkowników: *Mikołaja Sewastjanowa*, Jenerała-Gewaldigera ar. cz.; *Jana Strogonowa*, zostającego przy Główno-dowodzącym ar. cz.; *Alex: Danzas* i *Karola Oern*, zostających przy Sztabie Głównym ar. cz.; *Alex: Knyszewa*, z Zarządu Naczelnika artyl. ar. cz.; *Szczerbińskiego*; *Galkowskiego*, Starszych Adjutantów korpusów 2go i 3go piechoty, i *Klementza*, Dowódcę bataljonu Saperów Nr 3; *Mielnikowa*, Dowódcę pułku Ułanów J. C. W. W. X. KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA; Barona Ferdynanda *Wintzengerode*, z pułku Huzarów Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*; *Maydela*, Dowódcę bataljonu Saperów Nr 4; *Hassan-Bek-Ahalarowa*, z pułku Zakaukazko-Muzułmańskiego.

Postanowieniem Rady Administracyjnej, wolność trudnienia się przez Starozakonnych zarobkami propinacyjnemi, takiemże postanowieniem z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1849 r., do końca miesiąca Czerwca r. b. zakreślona, przedłuża się tymże Starozakonnym na rok następny 1850/51, to jest: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1850 r., do d. 18/30 Czerwca 1851 r., pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, w Postanowieniu Rady Admini., z d. 25 Maja (6 Czerwca) 1848 r., wskazanemi.

*Oruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia.* Z końcem miesiąca Marca r. z., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubitych w tymże miesiącu, wynosiły summe rubli sr. 31,964,284, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 23,771,236. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,882, na summe rubli sr. 29,854,617, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,001,941, i z opłatą składki rocznej rs. 173,686 kop. 42. W ciągu upłynionego Mca Kwietnia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summe rs. 2,252,401, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,704,138. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między którymi znajduje się najwięcej ubezpie-

czeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 217, na summe rs. 1,709,756, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,224,212, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 10,064 k. 12. — Doniesiono o pogorzelałach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 7 pogorzeli, rs. 6,939 kop. 23.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, zaprosiło do grona Opiekunek Zakładu Sierot i Sal Ochron, *JW. Turską*, Matzonkę Rzeczywistego Radcę Stanu *Turskiego*; a na Członków tegoż Towarzystwa, *WW. Hieronima Gostomskiego*, *Tomasza Szapczyńskiego* i *Jakóba Piotrowskiego*, z powołaniem ostatniego do sprawowania obowiązków Opiekuna Cyrkułu IIIgo; obwieszczając dla wiadomości ubogich, że *W. Piotrowski* mieszka w własnym domu przy ulicy Długiej pod Nrem 557.

Za duszę s. p. *Anastazji* z *Andraszków Stalkowskiej*, Dziedziczki dóbr *Głoskowa*, w d. 28 Marca r. z. zmarłej, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne d. 14go b. m. w Kościele XX. *Augustjanów* o godz. 10ej rano; na które, zamieszkały w *Warszawie* Syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Franciszekanów*, o godz. 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę s. p. *Józefa Boretego*; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

*Józefa* z *Laskowskich Chwałibóg*, licząca lat 25, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z Synem, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 4tej po połud.; z Kościoła XX. *Dominikańców*, na smętarz Powązkowski.

*Elżbieta* z *Tiedorów*, 1go ślubu *Ukłańska*, 2go *Koch*, Wdowa po Obywatelu miasta *Warszawy*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku życia lat 68, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu Syn, wraz z Żoną i Wnukiem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz. 4tej po południu, z domu N° 630 przy ulicy Trębackiej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mając.

Podpułkownik *Hube*, zostający w Okręgu X Straży wewnętrznej (konsystującym w Królestwie Polskiem) rozstał się z tym światem.

W tych czasach zmarli na prowincji: *Józef Nawrocki*, Urzędnik kl. 10ej, Poborca Komory celno-granicznej w *Ossowcu*; *Konstanty Chmielewski*, Kontroler Komory celno-granicznej w *Niezdardzie*; i *Augustyn Iwanicki*, Kontroler Komory celno-granicznej w *Szycach*.



Z dniem 1ym Września b.r., ukończony zostanie druk dzieła pod tytułem: *Poziomowanie (nivellement) topograficzne*; wykład teoretyczny i praktyczny, obejmujący wszelkie sposoby mierzenia *spadków* przy pomiarach gruntu, podziemnych i hydrotechnicznych, wyobrażenia ich na rysunku, obliczenia bryłowości wykopów i nasypów, z szczegółowem zastosowaniem do budowy dróg i zmiany kształtu danych powierzchni; domieszczeniem tablic ustaw i dostaw na różne promienie obliczonych, tablic ułatwiających rachunek bryłowości i innych; tudzież niektóre uwagi dotyczące użytkowania z biegu wód; napisane przez A. Gerschow, Inżyniera Gubernjalnego. Dzieło to obejmować będzie około 40 arkuszy druku w ósemce wielkiej. Prenumeratę wynoszącą na całe dzieło zł. 25, przyjmują Xiegarnie: *Sennewalda, Merzbacha i Natansona, w Warszawie*.

W zeszłym tygodniu złożono na Szpitalu *Warszawskie* wszelkich wyznań, tytułem kwesty Wielko-tygodniowej z r. b., z 39ciu posesji w mieście tutejszem, kwotę rs. 160 k. 97, która połączona z złożonemi poprzednio na tenże cel ofiarami, wynosi sumę ogólną rsr. 3,951 kop. 39.

Dziełko pod tytułem *Szkice Kaukazu*, przez J. Dobrskiego, o którego wyjściu donieśliśmy niedawno, coraz więcej znajduje amatorów, bo też w istocie praca ta zasługuje na uwagę. Jest w niem także obok opisu prozą, i poezją, a tak jedno jak drugie z prawdziwą przyjemnością i zajęciem czytane być może.

Kwota rsr. 2 kop. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, złożona na ręce Opiekuna Cyr. Igo J. G., z której rs. 1 dla Starców, a rs. 1 k. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dla Ochron pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroc: będących przeznaczono, wpłynęła wprost do Kasy tegoż Towarzystwa.

(A. n.) Z powodu wyjazdu mego z *Warszawy*, nie wykupiłem biletu do 4tej klasy nowej loterii *Klasyycznej*. Tym czasem numer jakby właśnie na przekorę, wygrał. Wyczytawszy o tem w dołączonej onegdaj do *Kurjera* tabelli, udałem się do Kantoru Głównego, nie w zamiarze reklamowania wypłaty wygranej, do której, zwłaszcza po ogłoszeniu w Nr 98 *Kurjera* nie rościłem już żadnego prawa, ale w celu nabycia nowego losu. Gdy jednak Kantor Główny, pomimo to, wypłacił mi całą wygraną, ostrzegając tylko abym na drugi raz nie zaniedbał się dopilnować, przeto obok złożenia tamże do puszek odpowiedniej na biednych kwotki, przesyłam jeszcze i tobie Panie Redaktorze pół rubla srebrem, na wsparcie W. Z. dotkniętego niemocą, a zamieszkałego w domu XX. *Karmelitów* przy uli: *Bednarskiej* N° 2677. — S.

Przyszedszy z mocnej choroby do zdrowia, a pomnąc na podupadłą Osobę cierpiącą na oczy, pod Nrem 912 przy ulicy *Chłodnej*, która w ciągłej modlitwie znosi krzyż cierpień, przesyłam Redakcji *Kurjera*, dla tejeż nieszczęśliwej, zł. 6 gr. 20, prosząc o dziekczynne westchnienie do STWÓRCY, za powrócenie mi zdrowia. — A. N.

*Paryż* od kilku lat nie był tak świetnym jak w tej porze, świadczył o tem najlepiej spacer *Longchamps*, na którym nowe mody licznie się ukazały. Wszystkim nowościom przewodniczył gust wkwintny, na który się tak fabryki *francuzkie* jak i modniarki *Paryżkie* wysiliły. Zanim wypadnie nam mówić o *Longchamps Warszawskim*, to jest o przejażdżce do *Bielan* w drugi dzień *Zielonych Świątek*, w krótkości dziś opiszemy Czytelnikom a głównie Czytelniczkom naszym, nazwy nowych materji wyrobionych we *Francji* i sprowadzonych przez pierwsze magazyny miasta naszego. — Zaczniemy od sukien *neglizowych*, na które oprócz znanych *żaknotów, batysty szkockie* gładkie i w kratkę głównie koloru *szamua* i *plócienska francuzkie* gładkie i w krateczki (*guingans*), są najwięcej używane. *Suknie* i *szlafroczki* robią się zawsze jeszcze z okryciem, z tego samego materiału co suknie. — Na suknie spacerowe używane będą materje wełniane jedwabiem przerabiane, zwane *fulard wełniany*, zalecające się świeżością i połyskiem jedwabnym; dalej *valentias* gładkie, mienione, i w kratki z żywych kolorów; *popeliny szkockie* w kraty. Nowy i bardzo ładny widzieliśmy *bareż morowy* (*barège argentine moirée*), który przy zwykłej lekkości *bareżu*, zaleca się pozorem i świeżością jedwabnej materji; dalej *bareż szkocki* w kratki, *organdyny* i *musłiny* bardzo klarowne w desenie *różno-kwieciste* (*mille fleurs*), i desenie *fularowe* naśladowujące. Suknie *bareżowe* gładkie z 3ma wolantami obszywanemi sznurczkiem kolorowym, zalecają się nowością i skromnym ale dobrym gustem. — W jedwabnych materjach najwięcej jest nowości, bo jednocześnie materje w kraty i tak zwane *chinées*, na horyzoncie mody w najpiękniejszych magazynach ukazały się. *Fulary* które główną rolę grać będą, są już to gładkie, już w drobny rzucik, a przedewszystkiem w kratki. Na suknie do toalet strojnych *fulary* w kratkę dużą, jako też *gros de Naples* szkockie, także w dużą kratę, pierwsze miejsce mają. — W magazynach tutejszych widzieliśmy materje *chinées* tak ładne i bogate, że śmiało rzec możemy, że jeszcze dotąd w *Lyonie* podobnych nie robiono, a w *Warszawie* nie sprzedawano. Szczególnie zajęły nas, suknie z *mory staroświeckiej chinées* (*moire antique chinée*), których świetność i gust, przewyższają słynne niegdyś stroje z epoki *Pompadour* i *Dubarry*. Lecz i na *grodnaplach* mniej bogatych, *chiné* piękny robi efekt; znany z gustu dom handlowy *Delisla* w *Paryżu*, pierwszy zaopatrzył materjami *chinées* swój magazyn, a za nim poszli wszyscy inni. — Okrycia, jak już powiedzieliśmy, używane będą do sukien *neglizowych*, z tych samych materji, z których są robione suknie. — *Mantyle* w nowych fasonach, garnirowane *koronką wełnianą* czarną, lub koloru materji, stanowią nowość niewyczerpanej rozmaitości. Widzieliśmy formy prześliczne, szczególnie te, które do talji są krajane. — *Chustki* klarowne koronkowe wełniane,



z koronek *chantilly*, *siatkowe*, i t. p., używane będą do sukien materjalnych. Klassycznej okazałości i wykwin-  
tości chustki z *krepy chińskiej*, niemniej będą używa-  
ne jak w latach poprzednich. — Kończąc dzisiejszy ar-  
tykuł o *modach*, nie możemy pominąć uwagi, że dobrze  
ubrana Dama, powinna mieć *botinki* (bóciuki) tego sa-  
mego koloru co suknia. — O dalszych szczegółach *mód*  
tegorocznych, gdy te nadejdą, nieomieszkamy zawiado-  
mić Czytelniczki nasze.

Ner 16ty *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i  
zawiera: *Poradnia*, Chorea Sti Viti, połączona z palpi-  
tacja serca. *Chodakowski*, Nowsze badania nad gorączką  
w ogóle. Przygotowanie chloroformu w Szpitalu  
Juljusza w Wüzburgu. Posiedzenie Towarzystwa Le-  
karskiego, i Odeinek.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od N. G., na  
intencję dnia urodzin małej *Alexandry*, i pokój duszy  
jej matki s. p. *Nadziei*, dla moralnie zau: dzieci, rs. 5,  
w złocie. — Złożono także Bezimiennie zł. 6 gr. 20 dla  
Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy *Pawiej*  
Nro 2329; i od A. D. zł. 3 gr. 10, na reparację Kościoła  
XX. *Reformatów*.

*Manija do wierszów*, komedia w 5ciu aktach, naśla-  
dowana z francuzkiego przez Autora znanej ze swej war-  
tości literackiej pracy, Tragedji *Matka rodu Dobratyń-  
skich*, wyszła już z druku, i jest do nabycia we wszy-  
stkich Księgarniach po cenie zł. 3 gr. 10.

Magazyn P. *Mathiasa Cohn*, przy ulicy *Miodowej*,  
w domu W. *Daniel*, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*,  
został kompletnie na nowo zaopatrzony świeżemi towa-  
rami z upłynionego *Lipskiego* jarmarku, tak, iż może za-  
spokoić wszelkie wymagania mody damskiej, jakoteż  
i męskiej. Widzieliśmy tam arcy-gustowne korty, oraz  
pikę i dreluchy na ubiory męskie letnie. Szczegóły zaś  
tuaelety damskiej są tam w masie niezliczonej.

Przy odebraniu przez Hr. Ł. zagubionej w Kościele  
XX. *Kapucynów*, *muski*, złożono w Redakcji *Kurjera*  
zł. 2, które przeznaczone dla biednej rodziny W. — *Bu-  
cik* zaś, jeszcze oczekuje na swą właścicielkę.

Z dalszego ciągu opisy *Warszawy*, udzielonego gazecie  
Petersburgskiej *Pszczoła północna* przez jej korespo-  
denta, a przewanego na nadzwyczajnych osobliwo-  
ściach, jakimi według zdania tegoż korespondenta od-  
znacza się *Warszawa*, dowiadujemy się nakoniec owej  
tajemnicy. Wypada jednak uprzedzić, iż przedewszyst-  
kiem, autor odwołując się do uczynionej o *teatrze*  
wzmianki, a mianowicie co do *oper*y, wymienia jeszcze  
Panny *Rejnsztejn* i *Łeskę*, oddając ich głosom należne  
pochwały. Potym dopiero ustępuje rzeczony korespondent  
z góry zaraz wymawiając sobie pobrażanie czytelników,  
co do owych osobliwości, oświadczając, iż nadzwyczajno-  
ścią tą są *dorożki* i *kawiarnie*. Pierwsze bowiem tem  
się odznaczają głównie, że obok przystępnej dla każde-  
go ceny, wyświadczaają znaczne dla ogółu wygody, wie-  
lećroć z prawdziwą przyjemnością łączone. (W istocie,

należało się to naszym dorożkarzom, bo właściciele o-  
nych, doprowadzili już dorożki, do wykwinności po-  
wozów). Co do *kawiarni*, i te szanowny korespondent,  
stawia w rzędzie zakładów, zasługujących na zwróce-  
nie uwagi; utrzymuje bowiem, że najbardziej smakuje  
napój, podany z rąk pięknej *Hebe*, a lubo nie każda  
z nich jest owem bóstwem, to też i z nas jak mówi, nie  
każdy jest *Jowiszem*. Między innemi wszakże, szczegó-  
lniej wspomina o kawiarni na placu teatralnym, oraz o  
dwóch tamże *brunetkach*, pierwszej nieco surowej i sro-  
giej, a drugiej wesołej; niemniej, o trzeciej *blondynce*,  
ciągle skaczącej i strojnejszej.

*Huzar Polka-tremblante*, tańczona w nowem *Di-  
vertissement* w Teatrze Wielkim, układu na fortepjan  
Józ: *Stefaniego*, wyszła nakładem G. *Sennewalda* przy  
ul: *Miodowej* Nr 481. Cena zł. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Niezbyt dawno wspomnieliśmy o pobycie PP. Kazi-  
mierza *Wernika* i *Frankensztejna* w *Petersburgu*; te-  
raz przytaczamy, z *Tygodnika Petersburgskiego* nastę-  
pujący o grze jednego z nich, to jest Pana *Wernika* ar-  
tykuł: »Kazimierz *Wernik*, Warszawianin, uczeń *Szo-  
pena*, dawał Koncert we Wtorek 16 z. m. w sali P. *Ber-  
nardaki*. Młody ten artysta, niedawno przybyły do *Pe-  
tersburga*, pierwszy raz występując przed tutejszą Pu-  
blicznością, zyskał najzupełniejszą jej pochwałę, co mu  
prawdziwy przynosi zaszczyt, gdyż przez tutejszy mu-  
zykalny horyzont przechodzą prawie wszyscy znakomi-  
ci artyści, tak, że gust i muzykalne zdanie Petersburg-  
skich *dilettanti*, nieznacznie się wykształciwszy, zasłu-  
gują aby na nich polegać, i o nie się dobijać. O grze P.  
*Wernika* ledwie że nie to samo powiedzieć można, co  
o śpiewie *Rubiniogo*. Lekkość i delikatność dotknięcia,  
dziwna przeciągłość tonów, a osobliwie zachwycające  
*piano*, wzbudziły w nas różnorodne uczucia, jedne mi-  
lsze od drugih. P. *Wernik* przesłizną grą swoją jak-  
najdokładniej potwierdził niedawno wynurzone przez  
nas zdanie o grze fortepianowej. Cieszymy się szczerze  
z jego muzykalnego powodzenia, cieszymy się żeśmy  
nakoniec słyszeli fortepianistę, który się nie kusił o po-  
łamanie klawiszy, nielitościwe porwanie strón i ciągłe  
ogłuszanie nas pedałami. W jego exekucji, cieniowa-  
nie fraz muzykalnych i idealne ułatnianie się wywoły-  
wanych z głębi fortepianowej duszy słodkich jęków, jakoby  
wspomnień i westchnień po znikłym mistrzu, któ-  
remu winien swoje ukształcenie, prawdziwie nas roz-  
czuliło. Pojmujemy, że z rozkoszą odegrała kompozy-  
cje *Szopena*, ale żałujemy, że w wielkiej liczbie cudo-  
wnych utworów tego genialnego kompozytora, P. *Wer-  
nik* nie wybrał jakiej sztuki większego rozmiaru, np.  
którego z jego cudnych polonezów lub prześliznej bal-  
lady. Młodzi terazniejsi artyści, wszyscy prawie jedne-  
mu ulegają złudzeniu. Zdaje im się, jakoby publiczność  
żadnej zupełnie nie przywiązywała wagi do składu pro-  
gramatu, mylą się bardzo w tym względzie. Wyszło np.  
z użycia czy z mody, co na jedno wychodzi, na koncer-



cie grywać koncerta. Bynajmniej tego nie pochwalamy. Fortepianista, odgrywający przed muzykalnym areopagiem pierwszy np. koncert *Humml'a*, miał szerokie pole popisania się ze swą exekucją, każdy ze słuchaczy wiedział, że w jednym tym koncercie będzie mógł zupełnie ocenić różnorodność gry jego, i pojąć, jak on pojmuje i każdą część z osobna i całość. Dawniej oczekiwano odegrania *adagio*, jakoby wielkiego muzycznego wypadku. Kto znawców zadowolił wykonaniem *adagio*, mógł sobie powiedzieć, że jak *Cezar*, przeszedł *Rubikon*. Teraz nowa moda wszystko opanowała. Pragnęlibyśmy z duszy powrotu starej muzycznej mody, która koniecznie musi wrócić, gdyż czas najlepiej czy otwiera, oświeca nas i kształci. P. Wernik zapewne da drugi jeszcze koncert. Życząc mu z serca wszelkich i pod wszelkimi względami sukcesów, prosimy go tylko żeby więcej o nas myślał układając program, i wyborem sztuk większego rozmiaru przekonał, że grając więcej i dłużej niż na pierwszym koncercie, pragnął większą jeszcze a osobliwie dłuższą sprawić nam przyjemność."

Nadesłano od R. z *Kalisza* do Redakcji *Kurjera* zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy Pawiej Nro 2329.— Złożono oraz od T. rsr. 1, na reparację Kościoła *Powązkowskiego*, za pokój duszy drogiej osoby, której popioły spoczywają na smętarzu *Powązkowskim*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 k. 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pszenicy rs. 3 k. 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, jęczmienia rs. 1 k. 95, owsa rs. 2 k. 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, siana furę jedno-konną od rs. 5 kop. 10 do rs. 8 k. 70, siana furę parokonną od rs. 8 kop. 25 do rs. 11, słomy furę od rs. 1 k. 80 do rs. 3 k. 60.

Nowo otwarty zakład w *Grossowie*, dziś własności W. Doktora *Seeman*, należy bez wątpienia do rzędu pierwszych, powznoszonych od niejakiego czasu w tym celu, tak w *Warszawie* jakoteż i w jej okolicach. Przyjemna ta *Seemanówka*, odpowiada wszystkim koniecznym warunkom, a wspaniałe salony, ogród, woda, świeże a tem samem i zdrowe powietrze, zresztą urządzenie tak niezbędnej potrzeby, jaką jest kuchnia, wszystko to wróży jej świetne powodzenie. Nadto, od dziś o godz. 3ej z południa, da się tam słyszeć i trąbka P. *Rajczaka*, oraz cała jego orkiestra.

Dziś w ogrodzie P. *Ohma*, wielka orkiestra, to samo w *Dolinie Szwajcarskiej*, i u P. *Dominika* w ogrodzie *Wiejskim*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Melodramie *Tułacz*, przywołani: PP. *Żółkowski*, *Karasiński*, *Chomanowski* i *Królikowski*.

Na wyborach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego odbytych w *Siedlcach* w d. 6 i 7 b. m. pod prezydencją Edwarda *Szyllowskiego*, Dzieźdźcia dóbr *Kupietyn*, obrani zostali na Radców Komitetu: *Adolf Słanek* z Wólki *Domaszewskiej*, i *Alexander Bryndza* z *Woroblina*;

na Radców Dyrekcji Głównej: *Michał Rembieliński* z *Rowów*, i *Władysław Gruszecki* z *Worgul*; na Radców Dyrekcji Szezegółowej: *Józef Kuszelt*, *Hieronim Borowski*, *Artur Podczaski*, *Alexander Izdebski*, *Karol Kozłowski*, *Seweryn Grabowski*, i *Stanisław Egersdorff*. Na Prezesa przyszłego zebrania, *Michał Lefevre*, Dzieźdźcie dóbr *Kiełpiniec*; a na Zastępcę Prezesa, *Jakób Popławski*, Dzieźdźcie dóbr *Grabanów*.

Administracja zakładu kąpieli przy źródle mineralnem we wsi *Solcu* Gub. *Radomskiej* (Pcie *Stopnickim*), pospiesza zawiadomić osoby interesowane, że źródło mineralne i łaźienki z d. 1 Czerwca r. b. dla Publiczności otwarte zostaną, i że właściciel dóbr rzeczonych, wszelkich dokłada starań, ażeby coraz liczniej gromadzącym się gościom, pod względem potrzeb życia i wygod, pobyt ich w *Solcu* uprzyjemnić; a pomoc lekarską w każdym razie przez miejscowego Doktora i aptekę zapewnić. Wszyscy przybywający przez *Radom* i *Kielce*, znajdą już do samego *Chmielnika* drogę bitą (chaussée), z kąd już tylko 4 mil, także częściami wykończonych, na *Stopnicę* do *Solca*, gdzie mieszkania dogodne i czyste na różne ceny, i w różnej obśzerkości zastaną gotowe. Oprócz zwykłej regularnie przychodzącej i odchodzącej, zapewnia korespondencję i ciągle stosunki osób goszczących, z miejscami ich zamieszkania. Wszelka sposobność zwiedzania prześlicznych bliższych i dalszych okolic tamtejszych, słynnych krajobrazów *kra-kowskich*, *nadwiślańskich*, przy doświadczonej na rozliczne cierpienia skuteczności wody tutejszego źródła, spodziewać się każą w tym roku nader licznego zjazdu gości do *Solca*, a że do ich przyjęcia wszystko jest gotowe, niniejszem do publicznej podaje się wiadomości.— St. *Nowakowski* Administrator.

Z *PETERSBURGA*. — W *Petersburgu*, daje obecnie koncerta, *Skrzypek Gold*, rodem z *Odessy*, znany w *Warszawie*.

ANGLJA. — W d. 3cim b. m. w pałacu ambasady francuskiej, obradowali: Lord *J. Russel*, Lord *Palmerston*, Xiążę *Wellington* i inni mężowie stanu. — Rząd przedstawił nowy projekt do prawa o kassach oszczędności, który sprawił dobre wrażenie. W kassach oszczędności w *Anglii*, złożonych pieniędzy leży przeszło 1176 milionów złp. — Do *Kalifornji* emigracja z portów *Stanów Zjedn.* nie ustaje; z *New-Yorku* w ciągu dwóch dni odpłynęło tam 1300 osób. — Z *Indji* donoszą o ciągłych walkach na granicy *Peszwaweru*. — W ciągu r. z. było w szpitalu *Londyńskim* 4402 chorych, i 16,816 chorych przychodnich. Wydatki tego zakładu wynosiły 15,000 funt: szterl: (600,000 złp.).



**AUSTRIA. Wiedeń 7go Maja.** — Podatek dochodowy wkrótce ma być zaprowadzonym w prowincjach: *Węgier, Siedmiogrodu i Serbji.* — Przyszły wykaz budżetowy, który w tych dniach ma być ogłoszony, dowiedzie podobno, że w roku 1850 dochody państw pokrywają zupełnie wydatki, jeżeli nie nadzwyczajnego nie stanie temu na przeszkodzie; głównie do tego się przyczynia nowe prawo stęplowe i podatek dochodowy. — Z *Galicji* donoszą o coraz bardziej rozszerzającym się pomiędzy tamecznemi wieśniakami opilstwie i lenistwie. — Minister *Bach* cofnął swą dymisję, na skutek żądania *Arcy-Xieźnej Zofji.* — Kardynał *Xzē Schwarzenberg*, przyjął nareszcie godność *Arcy-Biskupa Pragi.* — Część orszaku Cesarza już wyjechała do *Gratz.* — Do *Prus* z tąd wiele srebra wysyłają. — *Feldzeugm: Baron d'Aspre*, niebezpiecznie zachorował w *Pradze.* — Burmistrzem *Wiednia* wybranym zapewne zostanie b. Minister handlu *Hornbostl.* — Cesarz wyjeżdża do *Tryestu* jutro o 6ej; 12go do *Tryestu* przybędzie. Program uroczystości następny: W dniu 1ym, wjazd uroczysty, przegląd wojsk, przyjęcie w *teatro grande*, illuminacja miasta. W dniu 2gim, przedstawienie władz, spuszczenie z warsztatu parostatku *il Dalmato*, przejażdżka do *St. Andrea*, bal na giełdzie. W d. 3cim, położenie kamienia węgielnego do banhofu kolei żelaznej, po południu zabawy ludowe, teatr. W d. 4ym, Zwiedzanie zakładów i innych teatrów. W d. 5ym, przejażdżka parostatkami do *Pola*, oświecenie pochodniami przy powrocie. Miasto i giełda przeznaczyła na kosztą przyjęcia 200.000 złp. W *Tryescie* spodziewają się przybycia W. Xiecia *Toskańskiego*, Xiecia *Modeny* i Hr. *Radeckiego.*

**FRANCJA. Paryż 5go Maja.** — Dziś rano, jako w rocznicę śmierci Cesarza *Napoleona*, w Kościele Inwalidów, odbyło się Nabożeństwo żałobne, na którym znajdowali się Prezydent Rplitej, Vice-Prezydent, Ministrowie, Sztab jeneralny domu inwalidów z Gubernatorem na czele, znaczna liczba reprezentantów, Prefekt *Sekwany*, wielki Kanclerz legji honorowej, znaczna liczba Jeneratów i Oficerów, nakoniec wielu wojskowych z czasów Cesarstwa. — Cały dzień wczorajszy przeszedł jak najspokojniej. Uroczystość była tak świetną jak nie pamiętają od d. 24 Lutego 1848. Plac *Concorde*, Kościół *Stej MAGDALENY*, pałac izby, pola elizejskie, krata ogrodu *Tuileries*, sam ogród i pałac, były oświetlone tysiącami lamp kolorowych, ozdobione flagami, sztandarami i chorągwiemi. Na 4ch rogach placu, stały 4 łuki tryumfalne z portretami wielkich ludzi i symbolami, na cześć Nauk, Sztuk, Rolnictwa, Handlu. Ozdobienie tych łuków, polecono najzdolniejszemu dekoratorowi *Paryża*. Obelisk otoczono ośmio-kątnem podwyższeniem 2-stopniowem; na tem postawiono 4ry sfinx; na podnóżce tych, zapisano nazwiska Jeneratów i bitwy znaczniejsze wygrane w *Egipcie* przez armję francuską; głównie zaś bitwy pod *Piramidami*, *Tabor*, *Abukir* i *Hel-*

*jopolis.* Szczególniej piękny widok przedstawiały wielkie fontanny koło obelisku otoczone murawą i kosztownemi kwiatami, oświetlone lampami kolorowemi. Obliczono, że od rogatki *du Trône* do rogatki *de l'Etoile* na rozległości 2ch mil francuskich, przeszło 300.000 ludzi krążyło ciągle; mnóstwo zwłaszcza ludu zebrało się na polach elizejskich, gdzie dlań urządzone najrozmaitsze zabawy. Po ulicach krążono do późnej nocy. Dla ostrożności piechota stała bataljonami na placach pod bronią, artylerja w dziedzińcu *Tuileries*, oddziały jazdy i patroli krążyły ciągle. — Projekt zmiany prawa wyborczego, przedstawiony będzie izbie we Czwartek. PP. *Lamartine* i *Cavaignac*, oświadczają się za reformami temi. — Komisja wsparć wypracowała projekt do prawa o uczniach rzemieślniczych. — Dziś ostatnie wyścigi konne na polu *marsowem.* — P. *Per-signy* tylko krótki czas zabawi w *Berlinie*, i uda się następnie w dalszą misję. — Wczoraj mnóstwo osób przybyło kolejami żelaznemi z prowincji i z zagranicy, dla oglądania uroczystości. — Wiele dzienników nie wyszło z przyczyny wczorajszego święta.

**Paryż 6go Maja.** — Kluby reprezentantów konserwatystowskich oświadczyły się za nagłością w projekcie reformy prawa wyborczego, które jutro lub najdalej pojutrze ma być izbie przedstawionem. — Dziennik *Napoléon* wyszedł dziś w duchu bardzo umiarkowanym. — Izba zajmuje się budżetem robót publicznych, zatwierdziwszy budżet marynarki.

**GRECJA. Ateny 30 Kwietnia.** — Sprawa angielsko-grecka jest zupełnie załatwioną. Summa wynagrodzenia ułożoną została na 180.000 drachm; z tych 150.000 tymczasowo składa się w depozycie, dopóki Komisja mieżana grecko-angielska nierozstrzygnie pretensji P. *Pacífico.* Ponieważ Kassy rządowe były puste, przeto bank grecki przyszedł w pomoc państwu. Z powodu zniewagi pewnego Oficera ang: w *Pacasso*, wydano notę przepaszającą. W dniu 27 nastąpiło zdjęcie embargo. W d. 29 wpłynęły do portu *Pireus* okręta greckie, dotąd w porcie *Salaminy* zatrzymywane. Ostatni parostatek francuzki przywiózł stanowcze instrukcje PP. *Gros* i *Wyse*, które spowodowały załatwienie kwestji.

**HISZPANJA.** — Xieztwu *Montpensier* posłano paszporta, by przybyli do *Madrytu* na słałosć Królowej. — Według dawnego zwyczaju, Xieztwo *Asturji* w *Hiszpanji*, składa Monarchom w chwili ich urodzenia, przepyszną gwiazdę. Jeżeli Królowa *Izabella* powije syna, gwiazdę tę ma złożyć imieniem tegoż Xieztwa, Pan *Mon.* Jest ona zrobiona w kształcie Krzyża i nosi napis: *Hoc signo vincitur inimicus.*

**NIEMCY.** — Na kongresie zwołanym przez *Austrię* w *Frankfurcie*, reprezentowanemi będą pomiędzy innemi następne państwa niemieckie: *Bawarja*, *Wirtemberg*, *Saxonia*, *Hanower*, *Hesja* elektoralna, *Luxemburg*, *Homburg* i *Lichtenstein.* — W *Kassel* zwołano izby na 15go b. m.



**PRUSY.** — W dniu 7 b. m. przybyli do *Berlina* następujący Xiążęta panujący niemieccy: *Xtę Saxe-Koburg-Gotha*, *Xiążę Brunświcki*, *W. Xiążę Saski*, *Xiążę Saxe-Altenburg*, *Xiążę Anhalt-Dessau*, *Xtę Schwartzburg-Sondershausen*, *Xtę Reuss-Greiz*, *Xtę Reuss-Schleitz*, *W. Xiążę Oldenburgski* z następcą tronu, *W. Xtę Meklenburg-Strelitz*, *Xiążę Lippe*. Odjechali: *Xtę Genui* z małżonką, do *Hanoweru*; *Xtęta Jan i Antoni Sascy*, do *Drezna*. — W parku inwalidów w tych dniach założą fundamenta kolumny na cześć żołnierzy, którzy zginęli w d. 18 Marca 1848; zbudowaną będzie na wzór kolumny *Vendôme*; wysokości mieć ma 120 stóp, na szczycie stać będzie orzeł z rozwiniętymi skrzydłami; od jednego końca do drugiego tych skrzydeł, wielkość orła będzie 38 stóp; 199 schodów prowadzić będzie na szczyt kolumny. — Z pożyczki 18 milionów tak dla wojska, gabinet 13 milionów oddał towarzystwu handlu morskiego, a tylko 5 miljo: zbiorą przez subskrypcje. — W *Bydgoszczy* rozwiązano dwa stowarzyszenia. — W *Poznaniu* rozpoczęto roboty przygotowane na kolei żelaznej do *Wrocławia*. — Do *Kopenhagi*, z warunkami pokoju, wysłano z *Berlina* Fligel-Adjutanta v. *Below*.

**WŁOCHY.** — Rzymski Minister skarbu podwyższył podatki gruntowe o jedną szóstą. — Król *Sardyński* odroczył swój wyjazd do *Chambéry*, bo Xięstwo *Genui* nie przybędą jak w końcu Maja. — W Państwie Kościelnem kursuje wiele fałszywej monety.

**ROZMAITOŚCI.** — Jeden z kupców w *Toruniu* i właściciel domu, w którym *Kopernik* się urodził, zaniósł prośbę do Prezydenta Rzplitej francuzkiej, ażeby raczył mu dopomóc do odbudowania domu, który jest miejscem urodzenia wielkiego męża. *Napoleon*, będąc w *Toruniu* 1812 r., miał się żywo zajmować tym domem, i wyznaczył 500 talarów na jego utrzymanie. To nie ulega wątpliwości, iż w owym czasie studnia przed domem *Kopernika*, przypoźdobioną została, a po jej odbudowaniu, glob na szczycie umieszczono, co dzisiaj wszakże już nie istnieje. Z gabinetu Prezydenta, skoro na żądanie przesłano dwa rysunki, przedstawiające zewnętrzny stan domu ówczesny i teraźniejszy, udzielono, jak donosi jedna z gazet niemieckich, następującą odpowiedź: »Prezydent Rzplitej ocenia powody, które Pana skłoniły do zanieśienia prośby, i dziękuje mu za uczucia, jakie względem jego osoby objawić zechciałeś. Z chęcią pragnąłby, chciej Pan być aż nadto o tem przekonany, żądaniom Pana zadosyć uczynić, ale mając tyle prośb do siebie zanoszonych, i będąc zmuszonym zasoby swe, któremi rozrządzać może, li tylko na nieodzwonne obracać okoliczności, polecił mi, wyrazić Panu swój żal, iż do jego zamiaru przyłożyć się nie może. Przyjmij Pan i t. d. Naczelnik gabinetu.» Podpis jest nieczytelny. — Było zwyczajem w *Anglii*, że gdy któremu z goszczących, wśród obiadu podobało się wznieść toast za zdrowie Damy, i zarazem rzucić w ogień część

jakową swojego ubioru, wówczas wszyscy biesiadnicy musieli go naśladować, pod karą najstraszniejszego uchybienia Dami, której zdrowie wznoszono. Dnia pewnego, gdy *Sir Charles Sedley* znajdował się na obiedzie, mając na szyi nader piękną i bogatą chustkę koronkową, przyjaciele jego podmówili jednego z pomiędzy siebie, który wznosił toast na zdrowie jego kochanki, aby rzucił zarazem chustkę swą w ogień. *Sir Charles* ani chwili się nie namyślając, poszedł za jego przykładem, a przecudnej roboty chustka, jak pajęczyna wśród ognia spłonęła. Nazajutrz poszkodowany zaprosił wszystkich biesiadników dnia poprzedniego na obiad, a gdy już rozłano szampana, *Sir Charles* wznosiłszy zdrowie Królowej, kiwnął na stojącego w kącie nieznajomego, który zbliżywszy się, z wszelką zręcznością wyrwał mu zęb trzonowy, i w ręce mu takowy oddał. »Mości Panowie!» rzekł w ówczas *Sedley*, rzucając zęb w ogień: »w imię nieodpartych praw, wzywam was o pójście za moim przykładem!» Rada nie rada asystencja, trwożna o swój kredyt na dworze, dała sobie wyrwać po trzonowym zębie, i w milczeniu na ogień rzuciła.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

*Bontani Józ:* Ob: z *Zamościa* nr 1314; *Boehm Jak:* Hup: z *Lodzi* nr 601; *Bromirski Xaw:* Sędz: Pok: z *Białej* nr 467; *Celiński Konst:* Ob: z *Paprotni* nr 634; *Ejsymont Miecz:* Oby: z *Górki* 2668; *Lubieński Stan:* Hr: z *Węgrowa:* *Baron Mengden Konst:* Urzęd: z *Petersb:* nr 1346; *Ratajewicz Józ:* Entrep: *Teatru* z *Łomży* nr 2673; *Soltky Marc:* Hr: z *Kłwarki* nr 584; *Szczerbiński Józ:* Rad: Sta: z *Michrowa* nr 467; *Żerebcow Jen:*-Major z *Nowogiejorg:*.

*Wyjechali:* *Biernaacka Julja* Oby: do *Częstochowy;* *Danielski Fr:* Refer: *Stanu* do *Sterdyni;* *Xtę Golcyn Jen:*-Major *Orszak J.C.R.M.* do *Kalisza;* *Kreutz Ale:* Hr. do *Kowna;* *Wranken Je:*-Maj: do *Łowicza.*

## DONIESIENIA.

**PAPUGA** piękna, biała, z złotym czubkiem, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do SPRZEDANIA: **SZAL CZARNY NOWY, PRAWDZIWY TURECKI**, wartości Rs. 450, za ostatnią cenę Rs. 375. — **MAN-TYLA AXAMITNA** czarna, mało używana, za Rs. 15, i **CHUSTKA** błękitna tybetowa ze szlakami, za Rs. 5. Przedmioty te widzieć można codziennie między godziną 10tą z rana a 1szą po południu, w domu pod Nrem 460 przy ulicy Senatorskiej, na 2giem piętrze; wchód przez sieni gdzie Zegarmistrz Szubert.

Znalezione zostały **PIENIĄDZE** w chustce, przy ulicy Rybaki. Kto takowe zgubił, niech się zgłosi po odbiór, za udowodnieniem onych, pod Nr 2558, do właściciela domu.

Uwadamia się Szano: Publiczność, iż do Składu istniejącego przy ulicy Sto-Jańskiej, przybył nowy transport **NACZYN** zagranicznych **KAMIENNYCH** *Bunzlaukskich*, jako to: Imbryczków do kawy, Czajników, Menażków, Radelków, Garczków różnej wielkości, i do Angielskiej Kuchni różnych **NACZYN**, po mieraiej cenie.

W Domu Gościnnym w Willanowie, znajdują się dogodnie i umiarkowane **LOKALE**, do wydzierżawienia na pomieszkania Letnie. Osoby więc zyczące wynajęcia takich Lokali, mogą się zgłosić do Rządcy Pałacu pod Numerem 393 lit: A, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dla powzięcia bliższej w tej mierze informacji.



Odnajdaj, idąc z hotelu Angielski: do ogrodu Saskiego, a potem do domu W. Skwarcewa, zgubiono **KALETKE** (Porte-monnaie), w której znajdowało się: trzy lub 4ry papierki bankowe 10cio-rublowe, dwa 5cio-rublowe, jeden lub dwa 3-rublowe, jeden pół-Imperjal, i kilka Kart wizytowych właściciela. Znalazca zechce takowe zwrócić do Redakcji Kurjera, za stosowną nagrodą.

Potrzebne są **SUMMY**: 45,000 zł. na 1ą hip: Dóbr w Guberni b. Sandomierskiej, które pożyczki Tow: Kr: nieodnawiały i za lat 2 całkowicie ją umarzają: — 30,000 zł. na 1szą hipotekę Dóbr w h. Gub: Podlaskiej, procent umowny na lat 3, do epoki przystąpienia do nowego Tow: Kredy: zapłacony być może. Potrzebujący lokacji, zgłoszą się rączy do Patr: Wrotnowskiego, ulica Miodowa; dom Lipkau, po bliższą informację.

Z powodu wydzierżawienia, odbędzie się sprzedaż w Blichowie w Pow: i Gub: Płockiej, przez licytację, **MEBLI**, Sprzętów kuchennych i gospodarskich; oraz wszelkich Inwentarzy żywych, Powozów etc., w dniu 9/21 Maja i następnych r. b., przed Zastępcą Wójta, za gotowe pieniądze.

W Gub: Radomskiej w Pow: Opoczyńskim, od dnia 1 Paździ: r. b., jest do zadzierżawienia zakład obszernie murowany **PAPIERNI** i **MEYNA**, na silnej wodzie, we wsi Stadnicka-Wola, w dobrach Rońskie Wielkie, 3/4 mili od tegoż miasta Rońskie odległy. Rkoby życzył sobie tej dzierżawy, może zyskać znakomite z niej korzyści, o czym obejrzenie naoczne snadno przekonać zdoła.

**BUDA** (samo drzewo), gdzie były okazywane Sztuki gimnastyczne, Herkulesowe i a la *Bosko*, Wilhelma *Stresse*, na placu Krasińskich, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość pod Nr 185, ulica Krzywe-Roło, u Wilhelma *Stresse*.

Obywatelka ziemska, b. Dziedziczka dóbr własnych, Matka 7rga dzieci, skutkiem fizycznych nieszczęść, do upadku najdotkliwszego przywiedzioną, której w obecnym czasie, stanowi jeszcze szczęście z dziećmi, rub: 18, blaga usilnie w Imię **BOGA** i ludzkości jakiej litościwej Osoby, o pożyczanie tej kwoty, a w mieszkaniu swoim złoży dowód, że będzie mieć fundusz do oddania; wiadomość przy ulicy Browarnej Nr 2754, przeszedłszy bramę z podwórza, po lewej stronie po schodach, przez ganek, Nr stacji 6, Wdzięczność zaś jakąby miała swemu Dobroczynnicy, ta się nie da w żaden wyrazić sposób, i takową sam tylko **BOG** pojąć może.

**NIERUCHOMOŚĆ** w Warsz: przy ulicy Alea, znana pod nazwiskiem „Dolina Szwajcarska“ składająca się z gruntu wieczysto-czynszowego lokci 140,000, zabudowań maszyn murowanych i drewnianych, jak również ogrodów spacerowych, fruktowych i warzywnych, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Sprzedaż ta nastąpić może albo ogółowo całej Nieruchomości, albo też częściowo na dwie połowy, mianowicie: a, Pałacyk i Pawilon murowany, z stosowną ilością Ogrodu, oraz Stajnie i Wozownie murowane; b, sama Dolina z Ogrodem fruktowym i warzywnym. Ponieważ właściciel jest w gotowości sam osobiście codziennie po południu o wszelkich szczegółach i nader korzystnych warunkach każdego z chęcią kupna zgłaszającego się informować, przeto pośredniczenie Negocjantów jako niepotrzebne, miejsca nie ma.

**DOWÓD** Banku Polskiego, na zastawione kosztowności za Nr 33,031, na imię Starozak: Nosek Pas, wydany, przypadkowo w drodze zagubiony został. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego do Riantora Banku Polskiego.

Potrzebna jest **SUMMA** od 5 do 6,000 zł., życzący takową wypożyczyć na pewną hipotekę Domu w Warszawie, zgłosić się rączy bez pośrednictwa faktorów, pod Nr 181 przy ulicy Krzywe-Roło, na 1sze piętro od frontu.

Potrzebny jest od Ś. Jana, **EKONOM**, który mógłby złożyć świadectwa udowadniające jego zdolność. Zgłosić się może pod Nr 326 na Nowe Miasto, w Handlu W. Moritz, a tam otrzyma informacje.

**GUWERNER** języka niemieckiego, mówiący tym językiem i posiadający go gruntownie, życzy udzielać Lekcję, mając do tego upoważnienie od Rządu. Przytem może przysposobić Uczniów do klass, lub też udzielać korepetycje. Osoby potrzebujące takowego, raczą nadesłać swój adres do Drukarni Kurjera.



**DOM** w Warszawie, na placu dziedzicznym nowomurowany, o piętrze, siedm okien frontu mający, blachą kryty, wygodnie stawiany, z oficyną murowaną o piętrze, dziewięć okien frontu, oddzielnie w dziedzińcu stojąca, z stajniami, wozowniami i z ogrodem do parterowego mieszkania przytykającym, do sprzedania; z dogodnością płacenia przez 6 i pół lat jeszcze, sposobem umorzenia pożyczki miejskiej do zwrotu w reszcie przypadającej. O położeniu powyższego domu i szacunku jego, powziąć można wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 610, na pierwszym piętrze, do godziny 10ej z rana.

Romiszarz Administ: Cyrk: 1 i 11, podaje do wiadomości, iż na zadanie opieki nieletnich: Wojciecha Józefa Marszałika, oraz Marjanę, Dominika i Anieli Robierskich, sprzedane będą przez publiczną licytację d. 4/16 b. m. o godz: 3 po południu, w gmachu Tow: Dobroczynności, różne Ruchomości, jako to: Bielizna, Garderoba, Pościel, Korale, Sprzęty, i różne inne przedmioty, pozostałe po Helenie Marszałik; oraz po Tomaszu i Antoninie Małżonkach Rosierskich, a to za gotowe natychmiast po przybyciu płacić się mające pieniądze.

Radca Honorowy, Pawłowicz.

Rto ma kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy, a miałby zamiar murować się w bardzo odpowiednim miejscu, może kupić z wolnej ręki bez pośrednictwa faktorów Plac, z pozostałymi zabudowaniami, z ogrodem, fruktowym i pożyczkę miejską przyznaną 30,000 zł. z Planem i Anszlgiem przez potrzebne Władze potwierdzonem, a w razie niesprzedania Placu, można do wspólni się murować z Właścicielką. Bliższa wiadomość w Cukierni P. Reicha przy ulicy Przejazd, od południa do wieczora każdodziennie zastać można Właścicielkę.



Żadana jest dzierżawa **DOMU** tu w Warszawie, zaraz lub od Ś. Jana, a to z tą dogodnością dla właściciela, że u dzierżawcy znajdzie rządne i troskliwe o dobro właściciela gospodarza. Wiadomość pod Nr 194 u właściciela domu.

Dnia 3 b. m. uboga osoba zgubiła **LIST** Zastawny na Zł. 5000 z 9ma kuponami, idąc z ulicy Widok przez Saski ogród na ulicę Rymarską. Uczciwy Znalazca rączy oddać za nagrodą jakiej żądać będzie. Zgłosić się przy ulicy Leszno Nr 653/4, do handlu Win.

Partja **CHMIELU** ogrodowego, ze zbiorn przdestatniego, jest do sprzedania pod Nr 849 przy ulicy Ogrodowej. — Tamże jest **KISZKA** ruska, do zbycia, za pomierną cenę.

**KUCHARZ** z prowincji, Rawaler, w swej sztuce kompletnie obeznan, z chlubnymi świadectwami, życzy przyjąć obowiązki w Warszawie. Bliższa wiadomość u Szlamy Zilberberg w Zajeździe Sandomierskim, za Żelazną bramą.

**SUMMA** 13 lub 12,000 zł., jest do wypożyczenia na 1szą hipotekę Domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów; potrzebujący tej Summy, zostawić rączy swój adres w Cukierni P. Radeck, w domu W. Bujno przy ulicy Senatorskiej Nr 497.

W domu pod Nr 793 przy ulicy Elektoralnej, jest do odnalezienia **MIESZKANIE** Rawalerskie, na 1m piętrze, złożone z Pokoju z obicim, z małym Przedpokoikiem, i Niszą służącą do sypiania; zgłosić się można o ten Lokal na 1sze piętro, o warunki najęcia; — w tymże domu, znajduje się do sprzedania **LANDARA** używana, zdalna do miasta i podróży, z wszelkimi rekwizytami, za bardzo małą cenę.



W skutek żądania Karola Kreuze, Esekutora testamentu niegdy Franciszki Müllerowej, oraz z mocy zalecenia praesidialnego Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warsz: z d. 3/15 Kwiet: r. b., pozostałość Ruchoma po Franciszce Müller, składająca się z Sreber, Kosztowności, Sukien, Bielizny damskiej i stołowej, Pościeli, Luster, Mebli, i t. p. przedmiotów, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w dniu 3/15 Maja r. b. i w dniach następnych zawsze od godz: 11 z rana, przy Stacji kolei żelaznej w Rokicinach, w Okrę: Brzezińskim Gub: Warsz:, w miejscowej Oberży odbywać się mająca, a to za gotowe pieniądze. — Soter Chałubiński, R.

Przy ulicy Nowy-Swiat w domu Hr. Zamojskiego, jest do najęcia od Sgo Jana r. b. **APARTAMENT** od frontu, obecnie złożony z 8miu Pokoi, Kuchni, Spiżarek, Piwni, Stajni i Wozowni, do którego w razie potrzeby może być dodane w Oficyinie cztery Pokoje.

**WÓZ** nowy, mocno zbudowany, na żelaznych osiach, z drabinami i skrzynią okutą; Chomonto, Lejce, Dua, i Dera doprzykrywania konia; oraz Łóżko jesionowe politurowane, i Łóżecko jesionowe dziecinne, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 715. Wiadomość u właściciela domu.

W Ryńku Starego Miasta pod Nr 63, na 1m piętrze w oficyinie, do sprzedania dwa **ŁÓŻKA** mahoniowe, zupełnie w dobrym stanie, za zł. 250; oraz 4 **SŁOWIRI** kilka-letnie, śpiewające, po zł. 36 za jednego; cena stała.

Wiadomo czynię, iż w zastawie będące **OBJERTA**, jako to: Perły drobne sznurków 16, Binda, 4 Lichtarze srebrne, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 486 b, w Rancelarji podpisanego, w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godz: 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedani będą. Objekta te, przed ich sprzedażą obejrzeć można w Rancelarji podpisanego, zawsze o godz: 9 z rana.

Grzegorz Zawadzki, Komornik.

Fabryka Gorsetów, pod firmą P. Klinberg, znana niegdyś z wyrobu dokładnego i trafnego onych, stała się własnością moją; w której wyrabiają się **GORSETY** i **LENIUSZKI** tak obstalowane, jakoteż i gotowe, podług zasad i metody mego poprzednika; uwiadomiamy o tem JWW. i WW. Damy, rokuje sobie, iż jak dotąd tak i nadal zechcą mnie swemi łaskawymi względami zaszczycać. Ulica Śto-Jańska Nr 12. — M. Jezierka.

**DOBRA** Ziemska, blisko 140 włók miary nowo-polskiej powierzchni mające, należyce uporządkowane i zagospodarowane, z gorzelnią massyw murowaną i innemi budynkami gospodarskimi także murowanymi, w glebie ziemi dobrej powiększej części pszennej, o 4ry mile od Wisły w Gub: Lubelskiej położone, są z wolnej ręki do sprzedania. O bliższych warunkach powziąć można wiadomość w Rancelarji Mecenasa *Dutkowskiego* pod Nrem 472, w pałacu Zamojskich.

Na Ordynackiem w domu Nr 2874 a. b, od S. Jana, jest do najęcia **MIESZKANIE** dla Słusarza dogodne, składające się z Kuchni, Stancji, i Komórki na węgle; i drugie Mieszkanie na warsztat Stolarski dogodne, składające się z dużej Izby na warsztaty, Stancji, Kuchienki i Komórki na deski; niemniej i inne mniejsze Mieszkania, są także do wynajęcia. Wiadomość powziąć można u Rządy domu.

Na świeżym i zdrowym powietrzu, **MIESZKANIE** składające się z 3ch Pokoi, do tego Stajnia, Wozownia, Drwalnia i Piwnica, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1391, za Koleją żelazną, do najęcia od Sgo Jana r. b.

Potrzebna jest pożyczka **KAPITAŁU** od 40 do 60,000 zł., na 1szy po Tow: Kredyt: Nr hipoteki dóbr i miasta w Pow: Opoczyńskim. Wiadomość bliższa powziąć może przez osoby interesowane, u Podoksięgo **Obróńcy** przy Rząd: Senacie pod Nr 587 przy ulicy Długiej.

Dobra ziemskie Komorów i Sokółów, w Okręgu Warsz: położone, w dniu 3/15 Maja r. b. o godz: 10 w Tryb: Cyw: w Warsz: w Wydz: I, przez publiczną licytację sprzedani zostaną. Licytacja zacznie się od summy rsr. 41,924 k. 50, jako 2/3 szacunku przez biegłych podanego. Vadium rsr. 2250. O innych warunkach dowiedzieć się można w Rancel: Pisarza Tryb: Cyw: w Warsz:, i u Domika Zielińskiego Patrona w Warsz: Nr 550 zamieszkałego.

**FORTEPIAN** palisandrowy, o 7u oktawach, z blatem metalowym, z 4ma sprejami, prawie nieużywany; Fortepjan mahoniowy o pół 7 okta, z pół blatem metalowym, z 3ma sprejami, już używany, do sprzedania; oraz Szory angielskie i **OBRAZY** olejne, między któremi jest Obraz Śtej Magdaleny i t. d., przy ul: Nalewki Nr 2245, w 2giej bramie, obok studni, na 1m piętrze, przy schodach.

**KOŃ** wałach, kastanowaty, rosły, młody, powozowy, za nader umiarkowaną cenę jest do sprzedania z przyczyny wyjazdu, w domu W. Skwar-cowa, w lewym pawilonie od placu. Wiadomość u Franciszka Stangreta.

Biedny służący, posłany na Pocztę po odbiór pieniędzy, zgubił papierek 10-rublowy. Uprasza Znalazcę o oddanie do Red: Kurjera.

**ROZC** cały kryty, w dobrym stanie, należących re-sorach; tudzież Bryczka pakowna, zdatna do podróży; para Chomont ruskich; Wanna miedziana, Skrzynia nowa podwójna na owies, są do sprzedania każdego czasu i za bardzo dostępną cenę, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1245 a, w pałacu po prawej ręce, pierwsze drzwi na dole.

**FORTEPIAN** mahoniowy o 6u oktawach, w dobrym stanie, z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w domu pod Nr 778 przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość tamże u Stróża.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 1.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Rochana dla siebie samej. Dwóch Aniołów Opiekunów.* Jaki Ojciec taki Syn.

Dziś, **KONCERT P. Vieuxtemps.** Donoszę Szan: Publiczności, że oddawna w znanem miejscu Pyrach, urządziłem różne **ZABAWY**, jako to: Chuśtawki, Karuzele, Altanki i Baraki, tak wlasną jako i w Oberży; oraz dostać można wszelkiego gatunku Napojów i Przekąsek, za pomierną cenę. — T. Kulikowski.

Podpisany, ma zaszczyt uwiadomić, iż **MENAJERJA** jego, o której już pisma publiczne wspomniały, przybyła do Warszawy, i została na widok publiczny od d. 31 z. m. na placu Krasieńskich otwartą. Zawiera ona: ogromnego **LWA** z Barbarji, mającego czarną grzywę 16 cali długą; **LIWIE** z nad brzeg: Senegalu w Afryce, i **GNU** czyli Konia rogatego, którego tylko jeden exemplarz żyjący na teraz w Europie znajduje się: Lamparta, i wielkiego Węża ważącego 250 funtów, a mającego 24 stóp długości. — Ramię tych zwierząt odbywa się codziennie po dwukróć, to jest o godzinie 4 po południu, i o w pół do 7 w wieczór, przy rzęsieństwie oświetlenia. Cena miejsce: 1sze miejsce 30 kop: i 2½ na ubogich; 2gie miejsce 15 k. — Przytem widzieć można **MUZEU** Anatomiczne z Paryża i Florencji. Bilet wejścia na Muzeum k. 30 i 2½ na ubogich. Bliższe szczegóły afiszu dzienne ogłoszą.

A. Prauserch, pogromca zwierząt z Londynu.

W drukarni Kurjera Warsz.: — Wolno drukować. Warszawa dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. Triplin.

